

Dr hab. Henryka Ilgiewicz

Instytut Badań Kultury Litwy, Wilno, Litwa

Polacy z Wilna i ze Żmudzi na zesłaniu:

Pamiętniki Józefa Bogusławskiego

i księdza Mateusza Wejta,

opracował Mariusz Nowak, Kielce:

Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego,

2016, 340 s.

W 2016 r. ukazał się czwarty tom seryjnego wydawnictwa *Kresy w polskich pamiętnikach i listach (1795–1918)*¹. Opublikowano w nim *Sybirski pamiętnik* autorstwa Józefa Bogusławskiego, uczestnika ruchu konspiracyjnego Szymona Konarskiego (s. 41–123) oraz *Wspomnienia z 1863 roku* księdza Mateusza Wejta (s. 125–203). Ponadto zawiera on *Wstęp* napisany przez Mariusza Nowaka (s. 7–10), biogramy autorów wspomnień Józefa Bogusławskiego (s. 11–23) i księdza Mateusza Wejta (s. 25–29), *Notę edytorską* (s. 31–39), *Aneks*, w którym zamieszczono przedruk wspomnień Szymona Tokarzewskiego, *Siedem lat katorgi. Pamiętniki z lat 1846–1857*² (s. 205–297), *Bibliografię* (s. 299–315), *Indeks osób* (s. 317–329) oraz *Indeks nazw geograficznych* (s. 331–340).

Opublikowany w niniejszym zbiorze tekst pamiętnika J. Bogusławskiego przygotowano do druku na podstawie tekstu drukowanego w odcinkach w 1896 r. w czasopiśmie „Nowa Reforma”³ oraz rękopisu

¹ Dotychczas w tej serii ukazały się: *Wilno i Wileńszczyzna w pamiętnikach z lat pierwszej wojny światowej (Materiały ze zbiorów wileńskich i londyńskich)*, opracowanie, wstęp i przypisy Małgorzata i Marek Przeniosło, Kielce 2014, 157 s., il.; Brensztejn Michał, *Dziennik 1915–1918*, Cz. 1: *Rok 1915 i 1916*, opracowanie, wstęp i przypisy Małgorzata i Marek Przeniosło, Kielce 2015, 184 s., il.; *Nieznane listy z Ziem Zabrannych*, red. Stanisław Wiech, Kielce 2016, 256 s., il.

² *Siedem lat katorgi. Pamiętniki Szymona Tokarzewskiego 1846–1857*, Warszawa 1907.

³ „Nowa Reforma” – dziennik wydawany w latach 1882–1928 w Krakowie, powiązany z obozem demokratycznym. Pierwotnie w 1882 r. ukazywał się dziennik „Reforma”. Redaktorem i wydawcą dziennika był Tadeusz Romanowicz, a po nim Lesław Boroński. Pamiętniki J. Bogusławskiego pt. *Wspomnienia Sybiraka* ukazywały się w odcinkach (było ich 55), od 28 X do 25 XII 1896 r. (nr 249–294). Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Nowa_Reforma (dostęp 21.04.2017).

znajdującego się w Bibliotece Jagiellońskiej (syg. 5913) (s. 37). Tekst wspomnień księdza M. Wejta został opracowany na podstawie rękopisów zdeponowanych w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego w dwóch oprawionych zeszytach. Pierwszy z nich zatytułowany przez autora „Wspomnienia z 1863 roku” (270 stron rękopisu) obejmuje opis zdarzeń z lat 1863–1885. Drugi zeszyt (120 stron rękopisu) został zatytułowany przez pracowników biblioteki po litewsku „Atsiminimū tęsinys” („Ciąg dalszy wspomnień”), chociaż rękopis jest w języku polskim. M. Wejt opisuje w nim wydarzenia swego życia w latach 1885–1913 (s. 37–38).

Autor pamiętnika Józef Bogusławski (1818–1857 lub 1859) przyszedł na świat w rodowym majątku Wojska w pow. brzeskim, gub. grodzieńskiej. W latach 1829–1837 uczył się w Gimnazjum Białostockim. Po ukończeniu gimnazjum udał się na studia do Dorpatu. W czasie studiów włączył się do działalności nielegalnego kółka, powiązanego z emisariuszem Szymonem Konarskim⁴. W maju 1838 r. utworzona przez Konarskiego sieć konspiracji niepodległościowej została wykryta, a sam organizator i jego współpracownicy aresztowani. Pośród aresztowanych znalazł się również J. Bogusławski, który w 1840 lub 1841 r. został zesłany do guberni tambowskiej (s. 11–16).

Po czterech latach dzięki zabiegom ojca J. Bogusławski wrócił z zesłania, jednak w marcu 1846 r. został ponownie aresztowany razem z innymi członkami tajnej organizacji założonej przez emisariusza Jana Röhra⁵. Był więziony w Wilnie i Warszawie, w 1848 r. skazany na 12

⁴ Szymon Konarski (ur. 5 III 1808 we wsi Dobkiszki w pobliżu Sejna, zm. 27 II 1839 w Wilnie) – polski działacz niepodległościowy, powstaniec, członek Młodej Polski i Stowarzyszenia Ludu Polskiego. Brał czynny udział w powstaniu listopadowym, a po jego upadku znalazł się na emigracji, gdzie zbliżył się z Joachimem Lelewelem i organizacją „Młoda Polska”. W 1835 r. nielegalnie wrócił do kraju i nawiązał kontakty z działaczami niepodległościowymi. W Krakowie wstąpił do Stowarzyszenia Ludu Polskiego, potem przekroczył granicę zaboru rosyjskiego, gdzie organizował Związek Ludu Polskiego – tajną organizację niepodległościową, funkcjonującą w latach 1835–1839. W 1838 r. został aresztowany na podstawie donosu francuskiej policji. Wyrokiem sądu rosyjskiego skazany na rozstrzelanie. Wyrok wykonano 27 I 1939 r. w Wilnie. Zob. Kwiatkowski Walerian, *Szymon Konarski na tle swej epoki, 1839–1939*, Wilno 1939; Mościcki Henryk, *Szymon Konarski*, Warszawa 1949; Barszczewska-Krupa Alina, *Szymon Konarski*, Warszawa 1976.

⁵ Jan Röhr (Roehr, Rer, Rher, 1816–1877), działacz niepodległościowy, zesłaniec. Ur. 16 V w Czerniejewie (pow. gnieźnieński), był synem młynarza. Gimnazjum ukoń-

lat katorgi i zesłany na Syberię. Karę odbywał w Ust-Kamienogorsku, potem w Omsku. W 1855 r. skierowano go na osiedlenie pod Tobolskiem (s. 16–23).

W 1856 r. zwolniony z zesłania wrócił do rodzinnego majątku. Rodzice, których po powrocie zastał jeszcze przy życiu, widząc u syna postępującą chorobę dróg oddechowych, wysłali go na długotrwałą kurację do Karlsbadu (obecnie Karlovy Vary w Czechach). Zmarł według jednych źródeł w 1857 r., według innych – w 1859 r. w Częstochowie (s. 23).

Pamiętnik J. Bogusławskiego został napisany podczas jego pobytu na leczeniu w Karlsbadzie (s. 43). W dwóch pierwszych rozdziałach wspomina on areszt oraz pobyt w więzieniach w Wilnie i Warszawie, brutalne metody śledztwa, stronniczość rosyjskiego sądu, wymienia nazwiska skazanych kolegów (s. 43–53). W rozdziałach III–IX opisuje drogę na Syberię Zachodnią, jaką przebył z innymi zesłańcami w 1848 r. Przebiegała ona przez Bobrujsk, Możajsk, Smoleńsk, Moskwę, Niżnij Nowogród, Kazań, Perm, Tobolsk. J. Bogusławski krótko opisuje miasta, zapamiętane obiekty architektury, miejscowych mieszkańców oraz ich stosunek do zesłańców. Znamienny pod tym względem jest epizod pobytu J. Bogusławskiego w ogarniętym epidemią cholery Tobolsku. Mianowicie po przybyciu więźniów w mieście błyskawicznie rozeszła się pogłoska, że to Polacy przywieźli cholerę. Znaleźli się nawet tacy, którzy utrzymywali, że widzieli na własne oczy, jak Polacy rozrzucali cholerę na ulicach. „Nie wiem, co stałoby się z nami, gdyby nas nie zamknięto w więzieniu. Zapewne nikt nie ujrzałby swoich, bowiem podobne wypadki miały miejsce w takich katastrofach: Polacy pierwsi padali pod nożem zabójców” – wspominał autor (s. 56).

czył w Poznaniu, następnie jako stypendysta Towarzystwa Naukowej Pomocy studiował filozofię na Uniwersytecie Wrocławskim, skąd przeniósł się do Berlina na Akademię Budowlaną. Od r. 1844 był członkiem polskiej konspiracji demokratycznej. W 1845 r. wysłany na Litwę, organizował tam sieć konspiracyjną. Aresztowany przez władze rosyjskie w 1847 r. został skazany na chłostę i 12 lat katorgi. Na Syberii przebywał do 1857 r. Po zwolnieniu zamieszkał w Poznaniu. W 1863 r. organizował przerzut broni na tereny objęte powstaniem. W 1864 r. został aresztowany przez władze pruskie za działalność nielegalną, lecz z braku dowodów uniewinniony. Dalszy przebieg jego życia nie jest znany. Zmarł 26 VI 1877 w Gdańsku. Zob. Fajnhauz Daniel, *Ruch konspiracyjny na Litwie i Białorusi 1846–1848*, Warszawa 1965; Jodziewicz Aleksander, *Egzekucja Röhra i kolegów (1848)*, „Ateneum Wileńskie” 1927, t. 4, z. 12, s. 200–207.

W następnych dwóch rozdziałach mowa o pobycie w fortecy Ust-Kamienogorsk w guberni semipałatyńskiej (s. 78–85). Więźniów przetrzymywano w okropnych warunkach bytowych. Skąpe środki wydzielane przez rząd rosyjski na ich utrzymanie w dodatku były rozkradane przez niesumiennych urzędników. Źle odżywiani i nieodpowiednio ubrani więźniowie trudzili się przy zasypywaniu rowów powstałych po wylewie Irtysza, wypalaniu wapna i naprawie budynków rządowych. Polskich więźniów wspierali czym mogli rodacy przebywający na zesłaniu, ale mieszkający poza więzieniem. Pomagała im także Sybiraczka Elżbieta Bartoszewiczowa, wdowa po majorze Polaku, nazywana przez zesłańców „Gwiazdą Syberii” (s. 79–83).

W rozdziałach XII–XIV J. Bogusławski opisuje uknutą przez niejakiego majora Gusiewa intrygę, której skutkiem było śledztwo i wysłanie polskich więźniów do Omska. Major ten, poróżniony z innymi oficerami fortecy, w 1849 r. doniósł generałowi-gubernatorowi Syberii Wschodniej, że więźni w Ust-Kamienogorsku Polacy rzekomo prowadzą korespondencję z Paryżem i Londynem, chcą uzbroić Kirgizów i zburzyć fortecę, a sprawujący nadzór nad zesłańcami porucznik nic nie czyni, żeby temu zapobiec. Przesłany przez generała-gubernatora pułkownik Krywonogow przeprowadził śledztwo. Oskarżenie nie potwierdziło się, ale władze gubernialne podjęły decyzję o rozproszeniu polskich zesłańców po różnych syberyjskich twierdzach i miejscowościach. J. Bogusławski z grupą innych Polaków został wysłany do Omska. Podróż trwała od 3 października do 12 listopada 1849 r., którą więźniowie odbyli pieszo, zakuci w kajdanach, bez właściwej do trudnych warunków atmosferycznych odzieży. W drodze J. Bogusławski przeziębził się i dostał zapalenia płuc. Pozostał przy życiu dzięki poświęceniu się innego polskiego zesłańca Szymona Tokarzewskiego, który niósł Bogusławskiego na plecach, kiedy ten nie mógł już iść (s. 20–21, 85–94).

W pozostałych rozdziałach pamiętnika (XV–XX) autor wspomina lata spędzone w więzieniu w Omsku. Oprócz Polaków zesłanych za działalność polityczną, odbywali tam karę kryminaliści i rosyjscy więźniowie stanu. J. Bogusławski opisuje okrucieństwo komendanta więzienia i innych rosyjskich funkcjonariuszy wobec osądzonych, pracę ponad siły i ciężkie warunki bytowe, wzajemne wsparcie polskich zesłańców i złożone relacje z rosyjskimi więźniami politycznymi (s. 94–123).

Autor opublikowanych w drugiej części tomu „Wspomnień z 1863 roku” ksiądz Mateusz Wejt (lit. *Matas Veitas*, 1834–1923) urodził się na Żmudzi, we wsi Wejta (lit. *Veiteliai*) w pobliżu miasteczka Iłoki⁶. Naukę początkowo pobierał w szkole prywatnej w Siadach⁷, potem w seminarium duchownym w Worniach⁸. W 1861 r. otrzymał święcenia kapłańskie, po czym został skierowany jako wikary do pracy duszpasterskiej w Iłokach, gdzie go zastał wybuch powstania styczniowego. W 1863 r. został aresztowany, przetrzymywany w więzieniu w Wilnie, po zakończeniu śledztwa zesłany do guberni archangielskiej (s. 25–26).

Zwolniony z zesłania w końcu 1871 r. M. Wejt przybył do Kowna, skąd przez władze kościelne został skierowany do pracy duszpasterskiej w Kurlandii. Na terytorium dzisiejszej Łotwy ksiądz Wejt przepracował około czternastu lat. W 1885 r. na rozkaz gubernatora kurlandzkiego musiał opuścić kraj nadbałtycki i wyjechać w głąb Imperium Rosyjskiego. Pracował jako duszpasterz w Kazaniu, Wiatce, Krasnojarsku, Symbirsku. Trudne warunki klimatyczne wywołały nasilające się problemy zdrowotne, więc podjął starania o prawo powrotu do pracy duszpasterskiej w rodzinnej Żmudzi. Wrócić w rodzinne strony mu nie zezwolono, lecz w 1904 r. przeniesiono do parafii katolickiej w Gacznynie niedaleko Petersburga, gdzie były większe możliwości poprawy zdrowia⁹. Jednak już w następnym roku został skierowany do Jekaterynburga, potem do pracy w katolickich parafiach w Symbirsku i Tiumeniu. Pracując w surowych warunkach syberyjskich, nie zaprzestał zabiegów o możliwość powrotu na Żmudź. Ostatecznie to mu się udało – w 1909 r. osiadł

⁶ Iłoki, Iłoki (lit. *Ylakiai*) – miasteczko na Litwie, położone w okręgu kłajpedzkim przy granicy z Łotwą. Zob. <https://pl.wikipedia.org/wiki/I%C5%82oki> [dostęp: 25.06.2017].

⁷ Siady (lit. *Seda*) – miasto w rejonie możejskim, 24 km na południowy wschód od Możejek. Przez miasto płynie rzeka Warduwa, a na południowym jego obrzeżu znajduje się Jezioro Sedskie. W mieście są dwa kościoły: pw. Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny i pw. Św. Jana Nepomucena. Zob. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Siady> [dostęp: 25.06.2017].

⁸ Wornie (lit. *Varniai*) – miasto na Litwie, jeden z głównych historycznych grodów Żmudzi, położone na Wysoczyźnie Żmudzkiej, nad rzeką Wirwitą (Wornianką) między jeziorami Łukszta i Birzule. Do XV w. znane pod nazwą Medininkai (pol. Miedniki). Zob. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Wornie> [dostęp 25.06.2017].

⁹ Gacznyna (ros. *Гатчина*) – miasto w Rosji, 45 km na południowy zachód od Petersburga. Centrum administracyjne rejonu gaczyńskiego. Zob. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Gacznyna> [dostęp: 25.06.2017].

w Kałnele, filii parafii sałantowskiej, gdzie przebywał do I wojny światowej¹⁰. Jego dalsze losy nie są znane. Wiadomo tylko, że zmarł w 1923 r. (s. 27–29).

Swoje wspomnienia M. Wejt spisał po powrocie na Żmudź. Uważał bowiem, że każdy powinien pisać dla siebie, dla bliskich, a jeżeli ma do tego zdolności, to i dla ogółu, gdyż takie wspomnienia w odległej przyszłości będą bardzo cennym materiałem dla historyków (s. 127). Tytuł pamiętnika „Wspomnienia z 1863 roku” jest mylący, gdyż faktycznie wspomnienia obejmują o wiele dłuższy okres. O swym udziale w powstaniu styczniowym autor pisze bardzo lakonicznie: „Nieugiętych przekonani i fantazji, zostałem wciągnięty w wir zamętu. Jak większa część ówczesnej młodzieży, bez wiary w to, na co się porywało, a z tą niemal siłą rozpędową, siłą rozpaczny, z jaką się rzuca człowiek w ogień za ukochaną ginącą istotą, i niósł swej Ojczyźnie w ofierze, na co kogo było stać” (s. 127).

Dalej książka opisuje okoliczności aresztowania w maju 1863 r. w Iłłokach, bolesne pożegnanie z rodzicami, pobyt w więzieniu w Wilnie, śledztwo i skazanie na zesłanie do Mezenia w guberni archangielskiej, następnie uciążliwą pięciomiesięczną podróż na miejsce zesłania, którą jak i inni zesłańcy musiał przebyć pieszo, zakuty w kajdany (s. 128–156).

Wspominając swój pobyt w Mezeniu, mieście powiatowym guberni archangielskiej, M. Wejt pisze o surowych warunkach klimatycznych, niepozbawionej swoistego piękna północnej przyrodzie, a także licznie przybywających do tego miasta w 1864 r. polskich zesłańcach, wymienia wiele nazwisk, w tym jedenastu księży zesłanych tak jak on za udział w powstaniu. W kilku zdaniach opisuje klęskę głodu i udział w niesieniu pomocy głodującym mieszkańcom, za co nagrodzono go przeniesieniem do Senkurska, miasta powiatowego w guberni archangielskiej o zdrowszym klimacie, gdzie przebywał aż do zwolnienia w końcu 1871 r. (s. 153–158).

Następnie autor krótko opowiada o powrocie z wygnania i pracy duszpasterskiej na terytorium dzisiejszej Łotwy, gdzie przez lat czternaście pracował z największym poświęceniem w katolickich parafiach w

¹⁰ Sałanty (lit. *Salantai*) – miasto na Litwie, położone w okręgu kłajpedzkim, 31 km od Kretyni. Zob. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Sa%C5%82anty> [dostęp: 23.06.2017].

Szenbergu¹¹ oraz Rucarze¹². Początek pracy na nowym miejscu był dla niego trudny: „Otworzyło się nowe: obyczaje, zwyczaje, warunki życia i język. Praca nie lada, ale niezbędna. W Szenbergu, jak i w całym Kraju Nadbałtyckim, wszyscy mówią po łotewsku. Nie było co począć; wziętem się do nauki [tego] języka. Tak dalece, że w niespełna po roku już mogłem swobodnie głosić naukę i wyklądać katechizm dla młodzieży” (s. 165). Władze rosyjskie nie zostawiły jednak księdza w spokoju, w 1885 r. musiał opuścić kraj nadbałtycki. W pamiętniku wspominał, że „z boleścią i wielkim smutkiem” rozstawał się z Łotyszami, gdyż ukochał ten lud i zdobył ich uznanie (s. 167).

Następne rozdziały wspomnień M. Wejta poświęcone są jego pracy duszpasterskiej w poszczególnych parafiach rzymskokatolickich znajdujących się we wschodniej części imperium rosyjskiego (w Kazaniu, Wiatce, Symbirsku, Krasnojarsku, Spasskoje, Tiumeniu). W celu niesienia posługi religijnej musiał przemierzać ogromne odległości i przezwycięzać różnego rodzaju trudności, ale – jak pisał w pamiętniku – „Choć obarczony latami i znękanym różnymi doświadczeniami, które wypadły w moim życiu, jednak nie upadłam na duchu. Pracując na rzecz odpowiedniego stanu materialnego Kościoła, nie zaniedbywałem i z rąk nie wypuszczałam go na kanwie duchowo-moralnej” (s. 182). Odwiedzając swych parafian napotykał on wszędzie Polaków, zesłanych w te surowe regiony po zdławieniu powstania styczniowego lub nawet listopadowego. Spotykał również polskich księży, którzy po uzyskaniu prawa powrotu do stron rodzinnych, pozostali na Syberii, aby nieść pociechę religijną swym współbraciom. Ich staraniem w różnych miejscowościach syberyjskich powstawały kościoły lub kaplice, ożywało życie religijne. Zarówno wśród parafian, jak i osób duchownych zdarzały się jednak wypadki załamania się i moralnego upadku (s. 190–192).

Wspomnienia księdza M. Wejta kończą się opisaniem powrotu w 1909 r. na Żmudź i objęciem filii parafii sałantowskiej w Kałnele, gdzie znalazł gospodarkę rolną w świetnym stanie, natomiast kościoły i pozostałe budynki zaniedbane. Mimo sędziwego wieku M. Wejt zabrał się do

¹¹ Szenberg (niem. *Schoenberg*, łot. *Skaistkalne*), miasteczko i dobra w powiecie miłtauskim, gubernia kurlandzka. Zob. <https://en.wikipedia.org/wiki/Skaistkalne> [dostęp: 26.06.2017].

¹² Rucar (łot. *Rucava*), miasteczko u wybrzeży Bałtyku na pograniczu łotewsko-łitewskim. Zob. <https://lt.wikipedia.org/wiki/Rucava> [dostęp: 23.06.2017].

usuwania zaniedbań, do I wojny światowej kontynuował rozpoczęte prace przy kościele i reszcie zabudowań (s. 201–202).

Opublikowane w niniejszym tomie pamiętniki J. Bogusławskiego i M. Wejta, a także załączony przedruk wspomnień Sz. Tokarzewskiego przedstawiają wartość dla badaczy dziejów ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w XIX w. Świadczą one o dążeniu mieszkańców tych ziem do odzyskania niepodległości, surowych represjach władz rosyjskich, tragicznych losach uczestników walk narodowowyzwoleńczych oraz ich niezłomności ducha. Dają one także pojęcie o ówczesnym życiu oddalonych regionów Imperium Rosyjskiego, wygładzie miast, stanie dróg, powtarzających się latach głodowych i epidemiach chorób zakaźnych.